



Lidia Pac-Pomarnacka
WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA

TRADYCJA SKOKÓW Z MOSTU W MOSTARZE. WIELOWYMIAROWA ROLA SKOCZKÓW A TURYSTYKA KULTUROWA

Cel badań. Celem artykułu jest przedstawienie tradycji skoków ze Starego Mostu w Mostarze i jej wielowymiarowego charakteru na tle innych atrakcji tego coraz bardziej turystycznie popularnego miasta. W tekście przybliżona została historia miasta Mostar, Starego Mostu, wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO oraz tradycja skoków z niego do rzeki Neretwy. Zamysłem autorki było zwrócenie uwagi na rolę mostarskich skoczków w kreowaniu turystycznego wizerunku Mostaru, jak również Bośni i Hercegowiny. **Materiał i metody.** Szczegółnej analizie zostało poddane zagadnienie roli społecznej skoczków, bardzo często pomijanej, stanowiącej zwykle drugorzędny cel badań naukowych dotyczących stolicy Hercegowiny. Autorka zwraca także uwagę na stosunek samych skoczków do tradycji, często przekazywanej w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Metody. Badania etnograficzne (terenowe), wywiad. **Wyniki.** Bazując na własnych doświadczeniach z podróży, zarówno w charakterze turysty jak i pilota wycieczek zagranicznych, badaczka wykazała, że około 450-letnia tradycja mostarskich skoków niesie za sobą wiele wartości, zarówno z zakresu turystyki kulturowej (niematerialnego dziedzictwa kulturowego) jak i zagadnień związanych z socjologią (w tym przypadku roli społecznej). **Wnioski.** Badania etnograficzne dowiodły też, iż turysta kulturowy ma do czynienia ze zjawiskiem autentycznym, tak ostatnio przez niego właśnie poszukiwanym.

Słowa kluczowe: Bośnia i Hercegowina, Mostar, skoki z mostu, Stary Most, rola społeczna

[...] *im bardziej poznaję Bałkany,
tym bardziej ich nie znam.
I nigdy nie wydadę wyroków ostatecznych.*
(Bilski 2011, s. 25)

WPROWADZENIE

Tradycja skoków ze Starego Mostu w Mostarze sięga 1566 r., oznacza to, że widowisko, jakim jest skok z wysokości około 21 m do rzeki Neretwy, budzi zainteresowanie już około 450 lat. Dla mieszkańców Mostaru (Bośnia i Hercegowina) skoki ze Starego Mostu są powodem do dumy. Twierdzą, że skok z mostu jest dowodem mostarskiego serca. Turyści, głównie zagraniczni, uważają tę tradycję za skarb kulturowy Bośni i Hercegowiny. Wielu z nich nie wyobraża sobie opuszczenia Mostaru bez dokumentacji fotograficznej skoczka w locie. Przybywają tu zatem ludzie z całego świata, by zobaczyć Stare Miasto, które zostało odbudowane po wojnie lat 90. XX w., lecz w dalszym ciągu noszące ślady niedawnej historii. Miasto

składa się z dwóch części: chorwackiej (kato-lickiej) oraz boszniackiej¹ (muzułmańskiej). Ich nieformalną granicę stanowi rzeka o pięknej turkusowej barwie – Neretwa. Mostar proponuje wiele różnorodnych atrakcji turystycznych, lecz niewątpliwie symbolem miasta jest Stary Most (w języku bośniackim *Stara Čuprija*) wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO oraz jego 450-letnia tradycja skoków.

Interesującą pozycją naukową jest wydanie w 1997 r. numeru 6 czasopisma *Krasno-gruda*, zadedykowanego kulturze i literaturze Bośni i Hercegowiny. Kilka prezentowanych tekstów poświęconych jest zagadnieniom związanym z Mostarem. Schneider (1997, s. 143–151), w swoim artykule, koncentruje się głównie na wydarzeniach ostatniej wojny.

¹ Boszniackiej, czyli zamieszkiwanej przez Boszniaków. Boszniak (z języka bośniackiego „Bošnjak” – określenie mieszkańca Bośni i Hercegowiny wyznającego islam.

Autor dokładnie opisuje zburzenie mostu, do którego doszło w 1992 r. oraz konsekwencje tego zdarzenia, o skoczkach tylko wspomina. Koschnik (1997, s. 152–160) skupia się głównie na aspektach swojej pracy, gdyż w 1994 roku został mianowany Administratorem Mostaru z ramienia Unii Europejskiej. Merrill (1997, s. 161–167) natomiast opisuje swoją podróż do powojennej Bośni i Hercegowiny, zwracając szczególną uwagę na konflikty muzułmańsko-chorwackie i niszczenie obiektów kultu religijnego (zarówno meczetów, kościołów katolickich, jak i cerkwi prawosławnych) oraz pozostałego dziedzictwa kulturowego miasta (w tym Starego Mostu). O skoczkach wspomina przewodnik turystyczny „Bałkany” (Żemajtela, 2009, s. 110), w którym można przeczytać o moście „jako miejscu konkursowych męskich skoków dzielnych Ikarów – który był symbolem głównego miasta Hercegowiny” a także o skokach do wody śmiałków, zbierających za swój wyczyn pieniądze (s. 111). Nikt jednak nie analizuje tematu skoczków: ich pasji, postrzegania samych siebie, roli społecznej, jaką odgrywają, czy też ich wyczynu sportowego.

Wiele pozycji naukowych dotyczy odbudowy Starego Mostu, gdyż jego zniszczenie stało się jednym z symbolicznych wydarzeń ostatniej wojny. Yarwood (1999) przedstawia prace organizacji European Union Administration of Mostar nad rekonstrukcją zniszczonego miasta. Petrović skupiła się natomiast na zagadnieniach związanych z dobrami kulturowymi: „Istotnym jest, że obiekty kulturowe stanowią zjednoczoną siłę oraz promują pokój i harmonię między narodami” (Petrović 2012, s. 30). Autorka zwraca głównie uwagę na fakt, że agresor, niszcząc obiekty/dobra kulturowe, uderza tak naprawdę w społeczeństwo: „Nieprzyjacieli zdaje sobie sprawę, że niszcząc dobra kulturowe, uderza w lokalną strukturę społeczną, której jedność zależna jest właśnie od tych dóbr” (Petrović 2012, s. 43).

Nordtvedt traktuje Stary Most jako symbol tak podziału, jak i połączenia Boszniaków i Chorwatów. Postrzega Mostar jako „mikrokosmos etnicznego i religijnego konfliktu” (Nordtvedt 2007, s. 15).

Djurasovic stara się zrozumieć, jakie znaczenie ma miasto Mostar, bierze pod uwagę

ideologiczne czynniki jego budowy w wieloaspektowym kontekście, omawia przypadek Bośni i Hercegowiny oraz Mostaru na tle szerszej literatury dotyczącej ideologii i przekształceń polityczno-ekonomicznych (Djurasovic 2016, s. 11).

Artykuły dotyczące Mostaru, pojawiły się również w polskiej prasie. Stolica Hercegowiny opisywana jest głównie w kontekście minionej wojny i atrakcji turystycznych, o czym świadczą już same tytuły artykułów, np. „Mostar: tutaj ulicami płynęła krew” (Brożek 2013a). W innym artykule Brożek wspomina o skoczkach z Mostaru, którzy za pieniądze skaczą z balustrady do rzeki. Zwraca uwagę również, że „skoki z mostu to dawna tradycja, gdyż przed laty były lokalnym odpowiednikiem matury – każdy chłopiec musiał co najmniej raz skoczyć do rzeki, aby udowodnić że jest już prawdziwym mężczyzną” (Brożek 2013b).

Inny tekst w polskiej prasie wspomina o Mostarze ponownie w aspekcie minionej wojny: „Oblegający wschodni Mostar Chorwaci zrujnowali piękne, zabytkowe serce miasta” (Kacewicz 2009), oraz w aspekcie podziału kulturowego: „Muezini i dzwonnicy zagłuszają się, tworząc męczącą kaskadę dźwięków” (Kacewicz 2009).

CEL BADAŃ

Celem podjętych badań było odkrycie roli mostarskich skoczków w kreowaniu turystycznego wizerunku Mostaru (pośrednio także Bośni i Hercegowiny) oraz ich roli społecznej i kulturowej. W szczególności autorka starała się zbadać stosunek skoczków do tradycji oraz opisać fenomen skoków jako tradycji przechodzącej z pokolenia na pokolenie. Artykuł powstał na podstawie wieloletniej obserwacji własnej, wywiadów przeprowadzonych w latach 2012–2014 wśród mostarskich skoczków (skupiających się w organizacji Klub Skakača u vodu „Mostari”), miejscowych przewodników, pracowników instytucji takich jak: Muzej Hercegovine (ul. Bajatova 4 Mostar), Biščevića Kuća (ul. Biščevića bb, Mostar), Muzej Stari Most (Stari grad.b.b., Mostar), Klub Skakača u Vodu „Mostari” (Stari most/Oneščukova, Mostar).

MATERIAŁ I METODY

Metodologia przeprowadzonych badań terenowych została zaczerpnięta z rozprawy doktorskiej „Wzory kultury fizycznej a role społeczne w grupach etnicznych Bałkanów: Boszniaków, Chorwatów, Czarnogórców” (Pac-Pomarnacka 2015, s. 77–100).

Wywiady oraz analiza oryginalnych tekstów źródłowych były dla autorki możliwe dzięki znajomości języków chorwackiego, bośniackiego i serbskiego. Nazwiska autorów wypowiedzi w artykule zaznaczono inicjałami, np. S.F.

WYNIKI

Mostar – poróżnione miasto

Stary Most, z którego odbywają się skoki do rzeki Neretwy, znajduje się w mieście Mostar, nieoficjalnej stolicy regionu geograficznego Hercegowina. Został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2005 r. Bośnia i Hercegowina jest państwem federacyjnym ze stolicą w Sarajewie, położonym w południowo-wschodniej części Europy, na Półwyspie Bałkańskim. Dzieje Bośni i Hercegowiny w ostatnich latach przedstawiane były głównie jako część historii Jugosławii (Hofman-Pianka 2000, s. 10). Jakie fakty historyczne złożyły się na istniejącą tam mozaikę kulturową i etniczną? Bośnia i Hercegowina od wieków znajdowała się na styku wielu kultur. W okresie podbojów rzymskich była częścią prowincji Cesarstwa Rzymskiego, około VII w. n.e. na tereny te przybyli Słowianie. W późniejszym czasie była miejscem ścierania się wpływów łacińskich i bizantyjskich (Hofman-Pianka 2000, s. 10). W XV w. tereny dzisiejszej Bośni i Hercegowiny zajęli Turcy Osmańscy, którzy pozostawili po sobie spuściznę kulturową, obejmującą architekturę, sztukę, obyczaje, religię czy nawet tzw. turcyzmy, ciągle żywe w języku bośniackim. Wiele miast zachowało układ urbanistyczny z czasów tureckich (np.: Mostar, Sarajewo, Počitelj, Travnik). Bośnia i Hercegowina jest suwerennym państwem od 1992 r., kiedy to proklamowała swoją niezależność od Jugosławii, co stało się przyczyną wojny domowej

w latach 1992–1995. Wojnę tę zakończyło porozumienie w Dayton, nadające krajowi obecny kształt oraz ustrój polityczny. Państwo zostało podzielone na dwie jednostki administracyjne: Federację Muzułmańsko-Chorwacką oraz Republikę Serbską. Z danych spisu ludności z 1991 r. wynika, że Bośnią i Hercegowiną zamieszkiwało 4,5 mln ludności, w tym: 44% Boszniaków (Muzułmanów), 37% Serbów, 17% Chorwatów i 2% innych (Ibrahimbegovic-Gafic 2011, s. 226). Około 200 tys. mieszkańców, w tym Boszniaków (stanowiących większość), zginęło w czasie działań wojennych w latach 1992–1995, a około 1 mln ludności wyemigrowało poza granice Bośni i Hercegowiny. Mostar położony jest w granicach Federacji Muzułmańsko-Chorwackiej. W czasie wojny toczył się w nim konflikt głównie między Chorwatami (katolikami) oraz Boszniakami (muzułmanami). Jak wiele innych miast (np. Sarajewo, Počitelj, Višegrad, Konjic) został zniszczony podczas działań wojennych. Ucierpiał również Stary Most, wizytówka miasta, wysadzony w powietrze przez Armię Chorwacką. Ten kamienny most, który powstał za czasów panowania na Bałkanach Turków Osmańskich był symbolem pojednania między Wschodem i Zachodem. Do czasów panowania tureckiego był drewniany, na zlecenie sułtana Sulejmana Wielkiego, zastąpiony został mostem kamiennym przez tureckiego mistrza Hajrrudina. Dla Mostaru jest symbolem miasta, a sama nazwa „Mostar” oznacza człowieka, który niegdyś strzegł mostu oraz pobierał opłatę za przejście.

Historia skoków do wody

Skoki do wody jest to wodna dyscyplina sportowa, obejmująca różne konkurencje skoków, czyli wykonywane z wieży (z wysokości 5, 7 lub 10 m) lub trampoliny (z wysokości 1 lub 3 m). Są międzynarodowym sportem będącym jedną z najbardziej popularnych dyscyplin na Olimpiadzie, z racji swojego spektakularnego charakteru. Powietrzne akrobacje zawodników porównuje się z widowiskami gimnastyków czy tancerzy ze względu na właściwości ciała, takie jak siła, elastyczność i zwinność. Wielu profesjonalnych skoczków było wcześniej zawodowymi tancerzami lub gimnastykami.

Skoki do wody od ponad 100 lat są dyscypliną olimpijską, jednakże mają dużo dłuższą historię. Wspomina o nich Homer w „Iliadzie” (2000, s. 181), a jednym z pierwszych znanych wizerunków skoczka do wody jest ten znaleziony w Grobowcu Nurka. Po włosku nazywany *Tomba del tuffatore*, znajduje się w południowej części Włoch, w regionie historycznym Magna Graecia. Grobowiec nurka jest obecnie częścią muzeum Paestrum. W mogile znajduje się malowidło, datowane na V w. p.n.e., od którego to miejsce zyskało swoją nazwę; przedstawia chłopca (lub mężczyznę), skaczącego do wzburzonej falami wody. Skok wykonywany jest z platformy, prawdopodobnie skonstruowanej właśnie w tym celu (Holloway 2006).

Pierwsze nowożytny zawody w tej dyscyplinie odbyły się w Anglii w 1880 r. Jednakże sport ów najprężniej zaczął rozwijać się równolegle w Niemczech i Szwecji (w wieku XIX), by w 1904 r. zadebiutować na Igrzyskach Olimpijskich w Saint Louis. Technika skoków do wody była bardzo modyfikowana w następnych latach. Oprócz modelu olimpijskiego, czyli skoków z trampoliny i wieży, pojawiły się również odmienne formy, niosące ze sobą wiele innych wartości niż sportowe (np. estetyczne, kulturowe), które zostały w nich sprowadzone na dalszy plan. Pojawiły się również formy ekstremalne (skoki ze skał, klifów, mostów).

W Rzymie, zgodnie z tradycją, w każdy Nowy Rok o godzinie 12:00 wielu śmiałków skacze z mostu Cavour do lodowatej i zamulonej rzeki Tyber. Styczniowa temperatura powietrza i wody nie ma dla nich znaczenia. Widowisko odbywa się już od ponad 50 lat, i co roku chętnych nie brakuje, a raczej przybywa. Wydarzenie przyciąga rzesze widzów, zarówno mieszkańców Rzymu, jak i turystów.

Z mostów skacze się w wielu miejscach na świecie w sposób często nieoficjalny. Bardzo dużą popularnością cieszą się skoki we Francji, np. z mostów określanych jako *pont du diable* (diabelski most). Ma to miejsce np. w Herault, gdzie skacze się z wysokości 27 m. Trudność tych skoków polega także na konieczności trafienia w ograniczone pole głębokiej wody. Co ciekawe, skoczkami z diabelskich mostów są przede wszystkim dzieci i młodzież zamieszkująca pobliskie miejscowości.

W innym francuskim rejonie (Ardeche), popularne są skoki nie tylko z mostu, ale również z pobliskich skał.

W innym bardzo znanym kurorcie wypoczynkowym Meksyku – Acapulco turyści mogą zobaczyć skoki z wysokich klifów. To znacząca atrakcja tego miasta, którą uświetniają skoczkowie z La Quebrada. Ich wyczyny mają charakter ekstremalny – skaczą ze skał do wąskiej zatoki. Śmiałkowie podczas lotu wykonują różne akrobatyczne figury (salta, śruby) nawet z wysokości ponad 40 m. Skoki są bardzo widowiskowe, zwłaszcza tuż przed zapadnięciem zmierzchu, gdy są wykonywane z zapalonymi pochodniami. Przed oddaniem skoku każdy skoczek musi wspiąć się po stromym klifie, co już wzbudza ogromne emocje wśród oglądających i jest zapowiedzią wielkiego wyczynu. Na szczycie klifu znajduje się kilka kapliczek poświęconych Matce Boskiej. Tradycja nakazuje, aby każdy przed skokiem pomodlił się o powodzenie i spokojny lot. Skoki są trudne do wykonania, nie tylko ze względu na wysokość 40 m i bardzo wąską szczelinę, ale również z powodu zróżnicowanego poziomu wody, która podczas odboju ma tylko niewystarczające 3–4 m głębokości. Skoczkowie za pomocą systemu nagłaśniającego są informowani, w którym momencie mogą oddać skok. Skała, na której stoją, nie jest na całej długości prostopadła do lustra wody, co stanowi dodatkowe utrudnienie. Śmiałek musi się bardzo skoncentrować i mocno odbić od podłoża, aby osiągnąć bezpieczną odległość od skały przy lądowaniu w wodzie. Pokazy zaczynają skoczkowie mniej zaawansowani, skaczący z niższej wysokości (kilkanaście metrów). Kulminacyjnym punktem pokazu, jest skok najbardziej zaawansowanego mężczyzny, który wspina się po skałach na wysokość 42 m i z tego poziomu oddaje skok połączony z niezwykleymi powietrznymi akrobacjami. Podkreślić należy, iż w tej ekstremalnej konkurencji wejście do wody zawsze odbywa się nogami. Nie praktykuje się innej formy, gdyż byłaby ona zbyt niebezpieczna – zawodnicy podczas skoku osiągają prędkość około 100 km/godz., i po wykonaniu serii akrobacji, wpadając do wody, pokonują jej ogromny opór. Niewłaściwe ułożenie ciała może skutkować połamaniem żeber i uszkodzeniem narządów wewnętrznych.

Regionalne tradycje skoków do wody miały zdecydowany wpływ na powstanie konkurencji sportowych w skokach z dużych wysokości. Jest kilka miejsc na świecie, gdzie w wymierny sposób można ocenić wyniki konkursów.

Interesującym wydarzeniem na świecie były Mistrzostwa Świata w Pływaniu, które w 2015 r. odbyły się w Kazaniu w Rosji. Na mistrzostwach tych można było podziwiać skoki do wody zarówno z wieży i trampoliny, jak i z dużej wysokości (27 m). Skakano do rzeki Kazanka, a złoty medal zdobył reprezentant Wielkiej Brytanii Gary Hunt. Znaczący sukces osiągnął również jedyny startujący Polak, Krzysztof Kolanus, zajmując 10 miejsce na 28 startujących zawodników. Należy podkreślić, że polski zawodnik pochodzący z Częstochowy zakwalifikował się do finału mistrzostw z czwartym wynikiem. Mamy zatem w tej konkurencji znaczącego w skali światowej sportowca.

Historia mostu i skoków do wody w Mostarze

Kamienny most, łączący dwa brzegi rzeki Neretwy, został zbudowany w 1566 r. przez mistrza Hajrudina na zlecenie tureckiego sułtana Sulejmana (Schneider 1997, s. 144) (ryc. 1).

„Stary Most” – tak brzmi oficjalna nazwa pięknego, doskonałego w aspekcie architektonicznym łuku. Przez ponad 400 lat stanowił centrum miasta, był miejscem spotkań głównie młodych ludzi, którzy się przy nim kąpali w rzece. „[...] tu chłopcy przecho-



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 1. Stary Most

dzili próby odwagi. Kto odważy się skoczyć w dół? Rozpisywano konkursy, najbardziej ryzykowni skoczkowie swej generacji byli dobrze znani w mieście” (Schneider 1997, s. 145–146). Evlija Čelebi, turecki pisarz i podróżnik (żyjący w XVII w.), pisał, że most niedługo po wzniesieniu stał się jedną z najsłynniejszych budowli na Bałkanach, którą by zobaczyć, przybywali z różnych stron wizerzy, ludzie szlachetnie urodzeni. Gratulowali odwagi skaczącym dzieciom (Schneider 1997, s. 144).

Petrović pisze, że chłopcy już w wieku 7 lat rozpoczynali treningi na moście: „those brave jumps have always been something of a ritual”² (Petrović 2012, s. 70). Skoki były pewnego rodzaju wejściem w dorosłość: „They were each a test of courage and passage into manhood”³ (s. 70).

Sito Sucić (1997, s. 170), podobnie jak Petrović twierdzi, że skoki ze Starego Mostu przez długie wieki, były rytuałem inicjacyjnym dla mężczyzn zamieszkujących to miasto.

Skoki z mostu są osobliwym dziedzictwem kulturowym. Kultura powstaje w formie zabawy, jest początkowo zabawą, czynnością o charakterze ludycznym (Huizinga 1985, s. 73). Skoki początkowo miały charakter agoniczny, czyli opierały się na współzawodnictwie. Dzieci miały równe szanse na zwycięstwo na początku zabawy i obowiązywały do przestrzegania określonych reguł. Ważne były takie umiejętności uczestników, jak zwinność, szybkość, zręczność, pomysłowość, wytrwałość, siła (Caillois 1997, s. 22), a w tym wypadku ogromną rolę odgrywała odwaga i samozaparcie. Evlija Čelebi pisał o mostarskich dzieciach skaczących do Neretwy z brzegu mostu, 25 m w dół: „[...] jedne głową w dół inne w siadzie tureckim, inne znowu trzymając się po dwoje lub troje za ręce” (Schneider 1997, s. 144). Tradycja skoków wyrosła z zabawy najmłodszych.

Jest kilka technik skakania: *lasta*, *avion*, *prevoj*, *čupica*, *mertek*, *leptir*, *štanga*. Styl

² „ich odważne skoki zawsze były czymś w rodzaju rytuału” – tłum. aut.

³ „Každy z nich był próbą odwagi i przejściem w dorosłość” – tłum. aut.

skakania (poza konkursem) jest uzależniony od poziomu wody rzeki i jej nurtu, gdyż zmieniają się one ze względu na pory roku.

Tradycyjnie, każdego roku, w ostatnią niedzielę lipca w mieście Mostar, położonym w Hercegowinie⁴ nad rzeką Neretwą, odbywa się konkurs skoków ze Starego Mostu. „Jak stary jest Mostar, tak stara jest tradycja skoków z mostu”, mówi S.F., przez przyjaciół nazywany Miro, 43-letni mostarczyk. Z mostu, który jest wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, skacze od 25 lat.

Miro skacze na nogi, styl nazywa się *štanga*. W corocznych zawodach, dwa razy w tej kategorii, udało mu się zdobyć drugie miejsce, a trzy razy miejsce trzecie. W historii skoków najbardziej zapisał się Emir Balić, żywa legenda, który w swoim stylu *lasta* zwyciężył 13 razy, 3 razy został wicemistrzem, 2 razy zajął trzecie miejsce, swój ostatni skok wykonał w 1996 r. w wieku 61 lat. Mirsad Deda Pašić również skakał w tym stylu, tytuł mistrza zdobył 11 razy, wice-mistrza – 3 razy i drugiego wicemistrza – 2 razy. Vlado Cvitanović wykonał najbardziej skomplikowany i najbardziej spektakularny skok: w czasie lotu wykonał jedno i pół salta, lądując w rzece na głowę. Kobiety też wykonują skoki, w historii zapisały się między innymi: Seka Vasković, Zijada Demirović Humo, Paulina Šešeljević.

S.F. twierdzi, że trudność skoków nie polega tylko na pokonaniu strachu przed wysokością. Mostar jest najgorętszym miastem byłej Jugosławii, latem temperatura dochodzi do 50°C. Neretwa jest górską rzeką, są w niej niebezpieczne wiry, skaliste, poszarpane wapienne dno, jej koryto jest wąskie, a temperatura wody niska – około 8°C, skutkiem skoku może być szok termiczny i utonięcie. By wykonać prawidłowo skok, należy wykazać się odwagą, ale również rozważą. Ciało skoczka musi przejść odpowiedni trening, aby mógł on wyjść na stadion. „[...] Człowiek nie godzi się na zastaną naturę swej fizyczności. Nie dając jej «spokoju» dąży czynnie do jej formacji – podług wyobrażo-

nego wzoru czy ideału” (Pawłucki 2013a, s. 43). Pawłucki (2007) twierdzi, że wykonanie każdej roli społecznej wymaga nadaniu ciału odpowiednich właściwości. Często zręczności i przyzwyczajenia członków społeczeństwa stają się wartością samą w sobie, nie muszą mieć użyteczności praktycznej. Na wzór powyższych tworzyć się mogą nowe sposoby fizycznego działania, nowe formy koordynacji ruchowej, które nigdy nie miały utylitarne znaczenia, od razu występują w charakterze wartości sportowych (Znaniński, 1973, s. 226-227) i widowiskowych.

Skoczkowie jako uczestnicy systemów kulturowych nie mogliby wypełniać swoich zadań należycie, gdyby nie byli uczestnikami kultury fizycznej (Pawłucki, 2013b). S.F. wspomina, że gdy był 10-letnim chłopcem, przechodził przez Stary Most i mierzył wzrokiem odległość do lustra wody rzeki. Podziwiał starszych od siebie kolegów, którzy odważnie „lecieli z mostu niczym ptaki”. Skoki zaczął trenować na basenie miejskim, gdzie znajdowała się wieża do skoków, mierząca 10 m wysokości. Drugim etapem przygotowań do skoku ze Starego Mostu, były skoki z małego pomostu zbudowanego przy jaskini nad rzeką (ryc. 2).

Tu trenował dalej pod okiem starszych kolegów. Kiedy przychodzi moment przejścia z gimnazjonu do stadionu? Gdy starsi koledzy z klubu „Mostari” stwierdzą, że jest gotów. Nie istnieje oficjalna komisja. Sam klub funkcjonuje bardziej w praktyce niż formalnie. Trudno jest określić liczbę członków klubu, skoczkowie po prostu spotykają się, wymieniają doświadczeniami. Początkujący mają swoich opiekunów. Według



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 2. Pomost przy jaskini nad rzeką

⁴ Hercegowina to kraina geograficzna stanowiąca południową część kraju Bośnia i Hercegowina – przyp. aut.

Pawłuckiego (2013b) opiekunowie nazwaliby swoich uczniów „kandydatami ku dorosłości”, gdyż najpierw muszą odrobić swój gimnazjon (skoki z niższej wysokości), by wejść w rolę dorosłego, czyli stadion (Stary Most). Gdy rozważamy skoki w aspekcie inicjacyjnym, możemy wnioskować, że wspomniany podział jest nawiązaniem do rytualnego przejścia w dorosłość w dawnych czasach. Wymiar mistyczny tego ceremoniału nadal istnieje, ale w nieco uwspółcześnionej wersji. Miroskałał pod okiem G.F. i to on miał decydujący głos w kwestii gotowości wychowanka do skoku ze Starego Mostu. Teraz S.F. opiekuje się i szkoli E.F., syna G.F. E.F. tak silnie odczuwa swoją przynależność do grupy skoczków oraz związek z tradycją, że na lewej piersi wytatuował sobie Stary Most – jak sam twierdzi: „Stari Most i Mostar zauvijek u srcu”⁵. Pawłucki (2013b) zjawisko szkolenia młodszych nazwałby w tym wypadku „samoodtworzeniem się”, czyli przekazem samego siebie przez dorosłego uczniom.

Aby zapisać tradycję, by stała się wzorem dla kolejnych pokoleń, zostało nakręconych wiele filmów dokumentalnych, np. „Dječak i most”⁶ w reżyserii Dragana Mitrovića, który na IV Światowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych i Telewizyjnych w Londynie w 1971 r. zdobył pierwszą nagrodę za zdjęcia. W filmie przedstawiono historię chłopca, który patrzy na skaczących z mostu, a w domu ćwiczy, rozciąga ekspandery. Zdjęcia skoków przeplatają się ze zdjęciami lecącego samolotu.

S.F. twierdzi, że mistrzem oraz wzorem do naśladowania dla wszystkich skoczków jest Emir Balić, skoczek uważany za „żyjącą legendę”, autor książki „Sjećanja”⁷ (Balić 2008). W książce pisze o sobie: „Po raz pierwszy narodziłem się w Mostarze w 1935 r. Gdy miałem 16 lat, po raz pierwszy skoczyłem ze Starego Mostu, przebiłem się przez lustro Neretwy i tak narodziłem się po raz drugi – ponownie w Mostarze. Z mostu wykonałem ponad tysiąc skoków. Ponad tysiąc razy wpadłem w objęcia Neretwy, rozchlapując

jej wody. W życiu byłem i kinooperatorem, i kaskaderem, i bokserem, i skoczkiem spadochronowym, więźniem obozu, i członkiem Komitetu Olimpijskiego Bośni i Hercegowiny... Lecząc na zawsze pozostałem skoczkiem z mostu. Po raz pierwszy zginąłem 9 listopada 1993, gdy HVO zniszczyło Stary Most. Do Neretwy po raz ostatni skoczyłem w 1996 roku, z mostu który nie istniał... A z szacunku dla Starego, z odbudowanego nigdy nie wykonałem skoku. Mieszkam w Mostarze. Do końca życia”⁸ (Balić 2008, s. 8).

Tradycja skoków została przerwana na kilka lat w okresie wojny w latach 90. W 1993 r. Stary Most został zburzony przez HVO (Chorwacką Radę Obrony). Wielu Boszniaków do dziś uważa, że był to akt wandalizmu i zamach na ich dziedzictwo kulturowe. Chorwaci swoje postępowanie tłumaczą faktem wojny i burzeniem wszystkich mostów na rzece Neretwie, jako znaczących obiektów strategicznych. Gdy działania wojenne ustały, most nie istniał, ale tradycyjne zawody w skokach odbywały się i bez niego, podkreślając niematerialny wymiar tradycji. W miejscu dawnego mostu po obu stronach Neretwy ustawiono specjalne drewniane rampy, z których zawodnicy mogli wykonać bezpiecznie skoki, co udokumentowano w filmie, którego prelekcje dla zorganizowanych grup turystycznych oraz turystów indywidualnych odbywają się codziennie w Muzeum Hercegowiny w Mostarze⁹. „Soon after the destruction of the Old Bridge, while the fighting was still on going, local architects and heritage experts began to plan its reconstruction to keep the memory alive and to show that the history and people’s spirit were not capable of being destroyed.”¹⁰ (Petrović 2012, s. 64). Po wojnie Stary Most odbudowano, uroczyste otwarcie miało miejsce w lipcu 2004 r.

⁸ Tłum. aut.

⁹ Muzej Hercegovine – Mostar, ulica Maršala Tita bb, 8800 Mostar.

¹⁰ „Wkrótce po zniszczeniu Starego Mostu, mimo trwających wciąż walk, lokalni architekci i konserwatorzy zabytków zaczęli planować jego rekonstrukcję, by zachować pamięć o nim i udowodnić, że ludzkie idee są niezniszczalne” – tłum. aut.

⁵ „Stary Most i Mostar na zawsze w sercu” – tłum. aut.

⁶ *Chłopiec i most* – tłum. aut.

⁷ „Wspomnienia” – tłum. aut.

Dziś skokom w Mostarze, a raczej skoczkom przypisywana jest rozmaita rola. Konkurs skoków jest widowiskiem sportowym. „W procesie komunikacji masowej termin ten służył i nadal służy jako oznaczenie wydarzeń na scenie teatralnej, boisku sportowym lub arenie cyrkowej” (Matuszewicz 1997, s. 171). W tym wypadku Stary Most nie tylko łączy dwa brzegi rzeki, ale jest jednocześnie sceną teatralną (skoczki to aktorzy odgrywający przypisane im role), boiskiem sportowym – stadionem, na którym odbywa się sportowa rywalizacja, i w przenośni areną cyrkową, na której wykonywane skoki są widowiskiem akrobatycznym, podziwianym głównie przez turystów. Obecnie widowiska sportowe przestały być elementem kultury jednego narodu, zyskały wymiar międzynarodowy, łączą miliony ludzi różnych kultur, ras i kontynentów (Matuszewicz 1997, s. 174). Podobnie jest ze zjawiskiem skoków w Mostarze. S.F. podkreśla, że dzień konkursu skoków to czas gdy mostarczycy jednoczą się. Na zawody, jako widzowie, przybywają zarówno Chorwaci, Serbowie, Boszniacy, ale również, ze względu na to, że wydarzenie to ma miejsce latem, jest wielu widzów z dalszych krajów (np. Włosi, Francuzi, Amerykanie, Polacy, Niemcy, Holendrzy czy Hiszpanie). Tradycja skoków zrodziła się w czasach panowania tureckiego na terenie dzisiejszej Hercegowiny, ale jako widowisko, które jednoczy zwaśnione i doświadczone wojną narody, jest przeznaczone dla wszystkich, stanowi unikatową atrakcję turystyki kulturowej.

Skoczki przyczyniają się do tworzenia i zacieśniania pozytywnych stosunków między grupami narodowościowymi. Wzór kultury, z którego korzystają, służy odegraniu roli społecznej mediatora, budowniczego idei jedności, niszczy niezgodę między poróżnionymi grupami wyznaniowymi. S.F. twierdzi, że władze miasta nie doceniają znaczenia i wartości skoków, Klub Skakača u vodu „Mostari” już od lat nie jest dotowany przez miasto i od 2007 r. zmuszony był do wprowadzenia płatnych biletów na widowisko (odbywające się co roku zawody). Skoczki dyskutowali między sobą: komu przeszkadza organizowanie skoków i komu tak bardzo zależy, by tradycja, która jest tożsama

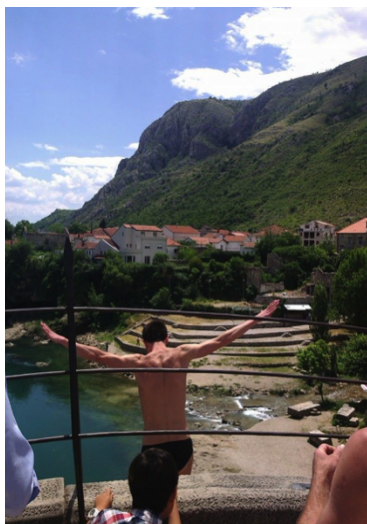
z miastem, wygasła? Wydarzenie to jest ogromną promocją Mostaru i kraju na świecie. Jeden ze skoczków, B.Z., przywołuje słowa Emira Balicia, mostarskiej legendy skoków, który skomentował poczynania rady miasta jako odcinanie się od tradycji skoków, co jest, według niego, tożsame z odcięciem się od tradycji oddawania czci 23 skoczkom, którzy zginęli, broniąc miasta w latach 1992–1995. Balić stwierdził również, że wizerunek tradycji skoków w oczach władz miasta to „jednonacionalna manifestacja”¹¹, co uważa za nieprawdę. W zawodach uczestniczą członkowie klubu Mostari, ale również mieszkańcy innych regionów Bośni i Hercegowiny oraz zawodnicy z innych krajów: Czarnogórcy, Serbowie, Słowacy. Balić, legendarny „lasta”, którego skoki z lat 60. można zobaczyć we wspomnianym już filmie dokumentalnym, twierdzi, że skoczki z klubu Mostari są „obmyci” z nacjonalizmu. B.Z. podkreśla, że są grupą, współpracującą, wspierającą się nawzajem, na skokach zarabiają, ale nie zapominają o fundamentach, na których opiera się klub – tradycji i idei. Podobnie jak Balić, sądzi, że skoki są dla wszystkich mieszkańców Mostaru, bez względu na to, kim są... i nie tylko dla nich.

„Revija tijela, zračno manekenstvo”¹² – twierdzi B.Z. Jest świadomy, że jego ciało spełnia rolę nośnika tradycji. Zaczął skakać dla zabawy, lecz z wiekiem miłość do tradycji była coraz większa. Mówi: „Pomyśl, 450 lat!” Teraz jest dumny z tego, czym się w życiu zajął, a jednocześnie w ten sposób zarabia na życie. Uważa, że dla grupy turystycznej składka na skok to niewielki wydatek, a zdjęcie skoczka w locie stanowi bezcenną pamiątkę (ryc. 3 i 4).

Ciało dla skoczków staje się narzędziem pracy, a skakanie – pracą. Każą sobie płacić za swoją odwagę. Gdy turyści z Europy wyłożą dość pieniędzy, młodzi mężczyźni skaczą w dół (Schneider 1997, s. 146). W sezonie letnim 2014 r. w ramach występu skakało sześciu członków klubu. Skoki to ich praca... dla turystów.

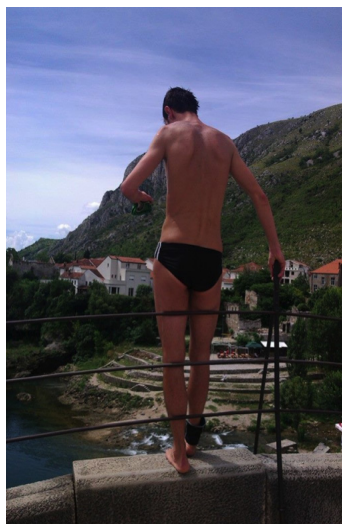
¹¹ monoetniczna manifestacja – tłum. aut.

¹² „Rewia ciała, powietrzny pokaz mody” – tłum. aut.



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 3. Skoczek w locie



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 5. Przygotowanie do skoku



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 4. Skoczek w locie

Skoczkowie, aby zachęcić odwiedzających do zebrania pieniędzy za skok, stają na krawędzi mostu w slipach kąpielowych, wznoszą ręce do góry, prężą pięknie zbudowane, wysportowane ciała, sprawiają wrażenie, jakby szykowali się do skoku, ale nie podejmują dalszego działania, dopóki nie uzbierają wśród widzów odpowiedniej kwoty (60–80 euro). Licencjonowany przewodnik po Mostarze, N.T.-Ć., przechodząc przez most z grupą, zachęca do uzbierania odpowiedniej kwoty, podkreśla przy tym, że to jest ich praca. Przed skokiem, dla bezpieczeństwa, sportowiec polewa ciało lodowatą wodą z gumowego węża, hartuje je przed spotka-

niem z Neretwą. Następnie staje na krawędzi, ponownie pręży ciało, wznosi ręce w górę, by wzbudzić emocje widzów oczekujących na widowisko (ryc. 5).

Turyści czekają na finał, a technika skoku zależy od wysokości uzbieranej kwoty. Gdy śmiałek odbije się od podłoża, zaczyna lot, zgromadzeni nerwowo trzymają w rękach aparaty fotograficzne, tablety, telefony komórkowe, obawiają się, że najciekawszy moment zostanie przez nich przeoczony. Po wszystkim słychać gromkie brawa i głośne rozmowy podekscytowanych turystów.

„Turystyka kulturowa jest zjawiskiem wieloaspektowym” (Rohrscheidt 2008, s. 52). A zatem zjawisko skoków w Mostarze, jako atrakcję turystyki kulturowej, należy traktować wieloaspektowo. Zgodnie z klasyfikacją turystyki kulturowej Stary Most w Mostarze jest niewątpliwie „obiektem dziedzictwa kulturowego, oficjalnie i powszechnie uznanym” (s. 53), a zjawisko skoków do wody stanowi element składowy tego dziedzictwa. Stary Most jest celem turystyki kulturowej, a jego obecność na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO podnosi jego atrakcyjność turystyczną. Zabytek ów odznacza się również dobrym „stanem zachowania i estetyką” (s. 55), a zapewne też „prawdziwym magnesem przyciągającym zwiedzających jest oryginalność i unikatowość” (s. 55) tego obiektu. Rohr-

scheidt podkreśla również, że „z punktu widzenia większości turystów indywidualnych i niemal wszystkich touroperatorów ważnym czynnikiem wpływającym na wybór obiektu jako celu wyprawy jest jego dostępność” (s. 55). Przy drogach dojazdowych do miasta (np. trasa Metković – Mostar czy Sarajewo – Mostar) znajdują się tablice informacyjne, a w samym Mostarze wiele kierunkowskazów z wizerunkiem Starego Mostu. Przejście przez most jest atrakcją bezpłatną. Nad brzegami Neretwy znajduje się wiele lokali gastronomicznych oferujących regionalne potrawy, w czasie spożywania których, turyści mogą podziwiać łuk Starego Mostu i wypatrywać skoczków.

Cyklicznie odbywający się konkurs skoków, stanowi „motyw podróży eventowej kultury powszechnej” (Rohrscheidt 2008, s. 74), gdyż wydarzenie to związane jest z ponadczterystuletnią tradycją regionu Hercegowina.

Dawniej atrakcyjność skoków, a ogólniej wydarzeń widowiskowych była domeną ludności lokalnej. Boissevan rozpatruje tę tendencję w kontekście przemian w stylu życia (za: Wieczorkiewicz 2008, s. 73). A jako przykład przedstawia lokalne uroczystości Malty, w których uczestniczyła początkowo miejscowa społeczność. Boissevan tłumaczy brakiem powszechnego posiadania samochodu przez ludność, co skutkowało częstszym spędzaniem czasu wolnego w granicach lokalnej społeczności. W Mostarze jednak widowisko skoków do wody cieszyło się popularnością wśród mostarczyków i mimo postępu cywilizacyjnego oraz zmiany stylu życia, cieszy się dalej.

Święto skoków do wody zmieniało stopniowo swoją formę, stawało się bardziej widowiskowe, podobnie jak lokalne święta na Malcie. „Widowiskowość rosta, zainteresowanie ludności lokalnej nie malała, a rozwój tej uroczystości nie jest stymulowany chęcią sprzedania turystom miejscowych atrakcji” (por. Wieczorkiewicz 2008, s. 74). Ale zapewne zainteresowanie publiczności zarówno mostarskiej, jak i przyjezdnej, może stanowić przyczynę rozbudowy elementów widowiskowych. Skoki do wody jako nieodłączny element Starego Mostu mogą poma-



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 6. Żartobliwy napis w języku polskim na jednym z mostarskich straganów

gać w kreowaniu wizerunku opartego na wyjątkowości i wyróżnianiu się, przyciągając do miejsca (regionu) nowych mieszkańców i inwestorów z branży turystycznej i kulturalnej (por. Murzyn-Kupisz 2012, s. 156–157).

Inne atrakcje turystyczne Mostaru

Mostar stanowi ważny ośrodek turystyczny Bośni i Hercegowiny, wiele zagranicznych grup turystycznych zwiedza miasto z przewodnikiem. Polacy to najliczniejsza grupa obcokrajowców odwiedzająca miasto w sezonie letnim¹³. Do zakupu orientalnych wyrobów zachęca na jednym ze straganów napis w języku polskim: „U nas taniej niż w Biedronce” (ryc. 6).

Przechodząc obok lodziarni, przy jednej z ulic starej części miasta, słyszymy: „Jedna galka jedno czworo”. Niewątpliwie, kto nie przeszedł przez Stary Most, nie był w Mostarze. Jego łuk jest bardzo malowniczo rozpięty między brzegami Neretwy, która ma skaliste, wapienne dno, dzięki czemu kolor przypomina zieleni chirurgiczną. Ulice Starego Miasta wyłożone są kaldrmą, czyli pewnego rodzaju brukiem, składającym się z przylegających ściśle do siebie otoczków. W czasie wojny w latach 90. wiele budynków zostało zniszczonych, ale wiele z nich już odbudowano. Most i skoczkowie to kultura i turystyczna wizytówka miasta.

¹³ Na podstawie danych Muzeum Hercegowiny.

Oprócz mostu, w Mostarze atrakcją turystyczną jest wspomniane już Muzeum Hercegowiny, gdzie odwiedzający mogą podziwiać znaleziska archeologiczne z okresu iliryskiego i rzymskiego, zbiory etnograficzne i fotograficzne, związane z historią i kulturą regionu. Muzeum mieści się w dawnym domu Dżemala Bijedicia. Działalności nieżyjącego już premiera Bośni i Hercegowiny, poświęcone zostało jedno z pomieszczeń. W muzeum mieści się mała sala kinowa, w której można obejrzeć krótki film znajdujący się na liście obowiązkowych atrakcji zwiedzania przez zorganizowane grupy turystyczne, pokazujący historię Starego Mostu od lat 60. XX w., jego odbudowę po zniszczeniu w latach 90., jak również moment otwarcia go w 2004 r., uwzględnia także nagrania momentów bombardowania i runięcia mostu do Neretwy. Większość widzów zaśnięcia wtedy usta, a na ich twarzach maluje się przerażenie, smutek i współczucie. Szlak turystyczny przecina również ulica starych pracowni Kujundžiluk (złotniczych), zamknięta dla ruchu kołowego, na której turyści mogą kupić ręcznie robione metalowe naczynia, np. *dżezwę* (tygielek do gotowania kawy), tace, biżuterię, obrazy, rzeźby. Nazwa ulicy pochodzi od złotników (z jęz. bośniackiego *kujundžija*), mających tu niegdyś swoje warsztaty. W pobliżu znajduje się targ Tapa, który tętnił życiem już w czasach panowania otomańskiego. Dziś w sezonie turystycznym warto kupić tu świeże owoce (winogrona, melony, arbuzy, figi, brzoskwinie), a nawet przespacerować się tylko, aby poczuć prawdziwie targową atmosferę, co stanowi element doświadczenia kultury.

Wśród grup turystycznych popularne są również odwiedziny Domu Tureckiego¹⁴ (Turska Kuća)(ryc. 7).

Dom został zbudowany około 380 lat temu, a spacer po starych izbach (pokój dla gości, sypialnie, kuchnia, łazienka itd.) pozostaje długo w pamięci i daje obraz dawnych obyczajów życia osmańskiej rodziny. Od bramy wejściowej wita odwiedzających wyłożone kaldrmą podwórze (avlija), z małą fontanną i miejscem do odpoczynku, gdzie



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 7. Podwórze (avlija) Domu Tureckiego

turyści mogą zamówić tradycyjnie parzoną kawę i w czasie zadumy nad nią przenieść się w czasy osmańskie. W podwórzu znajduje się również wydzielona strefa dla rodziny chętnie fotografowanych żółwi.

W Mostarze znajduje się również dom rodzinny Aleksy Šanticia, znanego bośniackiego poety, którego grób mieści się także w Mostarze na jednym z cmentarzy.

W mieście dość smutnym celem turystów kulturowych są właśnie cmentarze. W czasie wojny w latach 90. powstawały w wielu miastach Bośni i Hercegowiny, gdzie tylko było miejsce (głównie w parkach). Do najciekawszych należy jednak ów z wcześniejszego okresu, wybudowany za czasów Jugosławii, mianowicie Cmentarz Partyzantów z 1965 r. Powstał ku czci poległych w walkach narodowowyzwoleńczych w czasie II wojny światowej. Ma charakter symboliczny i jest poświęcony wszystkim partyzanckim bohaterom Mostaru oraz Bośni i Hercegowiny, bez względu na ich pochodzenie etniczne i wyznanie. W 2006 r. został ogłoszony jednym z narodowych pomników kraju, stanowi cel tanatourystyki.

Osobliwością turystyczną Mostaru są również meczety, z minaretów których muezini nawołują do modlitwy pięć razy dzien-

¹⁴ Bišćevića Kuća (ul. Bišćevića bb, Mostar).

nie. Największą popularnością cieszy się meczet Koski Mehmed Pašina Džamija z XVII w. (ryc. 8), jedynie w nim zachowały się malowidła i dekoracje ściennie z czasów tureckich. Mostar to bardzo otwarte miasto, mieszkańcy podkreślają, że ich religią jest „europejska wersja islamu”. Dowodem na to, który może dziwić, jest brak obowiązku odpowiedniego ubioru w meczecie. Kobiety nie muszą zakrywać włosów czy odsłoniętych ramion. Grupy turystyczne nie muszą ściągać butów przed wejściem. Bardzo ułatwia to pracę pilotom wycieczek i przewodnikom miejskim, pozwala uniknąć sytuacji, w których ktoś jest nieprzygotowany oraz oszczędza jakże cenny w organizacji zwiedzania czas. W meczecie można wspiąć się na odbudowany minaret, który został zniszczony w 1993 r. Roztacza się z niego widok niemal na całe miasto. Innym interesującym meczetem jest Karađozbegova džamija, największy i jeden z najpiękniejszych w regionie Hercegowina. Wybudowany został w latach 1557–1558, jednak również musiał być objęty restauracją po ostatniej wojnie.

Oprócz Starego Mostu, dwa brzegi Neretwy łączy wiele innych, m.in. Most CesarSKI. Zbudowany został w czasie panowania Austro-Węgier, lecz w latach 90. mocno ucierpiał w czasie bombardowań. Dziś turyści, świadomie czy nie, podziwiają jego rekonstrukcję.

Mostar posiada też zabytki z innego niż muzułmański kręgu kulturowego. Katolicki kościół Świętych Piotra i Pawła ma najwyższą wieżę sakralną w kraju, liczącą 107 m wysokości. Wrażenie na turystach robi katolicki krzyż, który wznosi się na pobliskim wzgórzu Hum, ma wysokość 33 m i widać go niemalże z każdej części miasta.

Sam klimat miasta jest wyjątkowy. Mostar to najgorętsze miasto byłej Jugosławii, zbudowane z kamienia, dachy budynków pokryte są charakterystycznym kamieniem hercegowińskim, wszędzie świecą metalowe wyroby i biżuteria, rozbrzmiewa muzyka lub słysząc nawoływania muezinów, powietrze pachnie tradycyjnym jedzeniem i dymem fajki wodnej.

Mostar to również destynacja kulturowej turystyki kulinarnej. Turyści mogą spróbować miejscowych win: Žilavka (wino białe) oraz Blatina (wino czerwone), trunki te



Źródło: archiwum autorki

Ryc. 8. Widok ze Starego Mostu na rzekę Neretwę, ulicę Kujundžiluk oraz meczet Koski Mehmed Pašina Džamija

są dumą Hercegowiny. Na ulicach starego miasta znajdują się liczne restauracje serwujące dania kuchni bośniackiej. Skosztować w nich można tradycyjnych bośniackich potraw, takich jak: burek (ciasto przekładane mięsem wołowym), sogan dolma (cebulki nadziewane mięsem wołowym), čevapi (małe grillowane kotleciki), pljeskavica (hamburger w wersji bośniackiej), czy desery: tu-fahija (jabłko nadziewane orzechami) lub rahat lokum (słodka galaretka o smaku różanym lub orzechowym). Jedną z takich restauracji jest Šadrvan, z pięknym ogródkiem restauracyjnym, na którego środku znajduje się fontanna z tradycyjnymi motywami.

Lecz turysta nie wyjedzie stąd bez zdjęcia Starego Mostu i będzie wypatrywał z nadzieją skoczka w locie...

WNIOSKI

Skoki do wody ze Starego Mostu są niewątpliwie piękną tradycją, która przetrwała ponad 4 stulecia. Stanowią ważny aspekt kulturowy Mostaru, są przykładem niematerialnego dziedzictwa kulturowego Bośni i Hercegowiny. Rola skoczków nie sprowadza się tylko do za wszelką cenę podtrzymywanej atrakcji turystycznej lub widowiska sportowego. Odgrywają oni ważną rolę społeczną: integrują zwaśnione grupy etniczne, są ponad konfliktem, a ich ciała są medium kilkunastowiecznej tradycji, często przekazywanej w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Ich postępowanie to piękny wzór kultury,

który jednocześnie pozytywnie wpływa na kulturowy i turystyczny wizerunek miasta. Nie jest to oczywiście jedyna osobliwość Mostaru, gdyż miasto to jest bogate w zabytki (Stary Most, meczet Koski Mehmed Pašina Džamija itd.), posiada również walory przyrodnicze (malownicze wapienne skały, rzeka Neretwa) oraz wiele tradycyjnych restauracji serwujących dania bośniackiej kuchni.

BIBLIOGRAFIA

- Balić, E. (2008). *Sjećanja*. Mostar: Klub skakača u vodu „Mostari”.
- Bilski, R. (2011). Wstęp. Wojna z lat 1991–1995 i jej skutki. W: M. Skóra, Z. Skupień, M. Sowiński (red.), *Balkany 15 lat po wojnie* (s. 25). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego.
- Brożek, D. (2013a). Mostar: To najbardziej znany most na Bałkanach. *Gazeta Lubuska* z dnia 7 lipca 2012. Pobrano z: www.gazetalubuska.pl/turystyka/art/7968238,mostar-to-najbardziej-znany-most-na-balkanach-zdjecia,id,t.html [dostęp: 21.10.2016].
- Brożek, D. (2013b). Mostar: Tutaj ulicami płynęła krew. *Gazeta Lubuska* z dnia 3 listopada 2013. Pobrano z: www.gazetalubuska.pl/turystyka/art/7982049,mostar-tutaj-ulicami-plynela-krew-zdjecia,id,t.html [dostęp: 21.10.2016].
- Caillois, R. (1997). *Gry i ludzie*. Warszawa: Volumen.
- Djurasovic, A. (2016). *Ideology, Political Transitions and the City. The case of Mostar, Bosnia and Herzegovina*. New York: Rutledge.
- Hofman-Pianka, A. (2000). *Socjolingwistyczne aspekty współczesnego języka bośniackiego*. Kraków: Radamsa.
- Holloway, R.R. (2006). The Tomb of the Diver. *American Journal of Archeology*, 3(110), 365–388.
- Homer, (2000). *Iliada*. Gdańsk: Tower Press.
- Huizinga, J. (1985). *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Warszawa: Czytelnik.
- Ibravimbegovic-Gafic, F. (2011). Iskustva rata u Bosni i Hercegovini njegove refleksije na tjelesne aktivnosti djevojaka i žena. W: T. Benn, G. Pfister, H. Jawad (red.), *Muslim Women and Sport* (s. 225–235). London–New York: Routledge.
- Kacwicz, M. (2009). Bałkańskie mury strachu. *Newsweek Polska* z dnia 21.12.2009. Pobrano z: www.newsweek.pl/swiat/balkanskie-mury-strachu,50521,1,1.html [dostęp: 21.10.2016].
- Koschnik, H. (1997). Most nad Neretwą. Przeł. H. Tomala. *Krasnogruda*, 6, 152–160.
- Matuszewisz, C. (1997). Widowisko sportowe. W: Z. Krawczyk (red.), *Encyklopedia kultury sportowej. Kultura fizyczna. Sport* (s. 171–193). Warszawa: Instytut Kultury.
- Merill, Ch. (1997). Stary Most. Przeł. T. Wyszkowski. *Krasnogruda*, 6, 161–167.
- Murzyn-Kupisz, M. (2012). *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego.
- Nordtvedt, K.K. (2007). *Old Bridge in Mostar: A Bridge Between Muslim and Croats?* Montreal: McGill University.
- Pac-Pomarnacka, L. (2015). *Wzory kultury fizycznej a role społeczne w grupach etnicznych Bałkanów: Boszniaków, Chorwatów, Czarnogórców*. Rozprawa doktorska. Wrocław: AWF.
- Pawłucki, A. (2007). Homo Sportivus. *Forum Akademickie*. 11, 11–20.
- Pawłucki, A. (2013a). Nauki o kulturze fizycznej. *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, 117.
- Pawłucki, A. (2013b). *Nauki o kulturze fizycznej*. Wykład w ramach Seminarium Naukowego organizowanego przez Katedrę Dydaktyki Wychowania Fizycznego AWF we Wrocławiu, 12 grudnia 2013 r.
- Petrović, J. (2012). *The Old Bridge of Mostar and Increasing Respect for Cultural Property in Armed Conflict*. Leiden: Martinus Nijhoff Publisher.
- Rohrscheidt von, A.M. (2008). *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy. Podręcznik akademicki*. Gniezno: GWSHM Milenium.
- Schneider, J. (1997). Most. Przeł. H. Tomala. *Krasnogruda*, 6, 143–151.
- Sito Sucić, D. (1997). Poróżnione kolory Mostaru. Przeł. T. Wyszkowski. *Krasnogruda*, 6, 170–174.
- Wieczorkiewicz, A. (2008). *Apetyt turysty. O doświadczeniu świata w podróży*. Kraków: Universitas.
- Yarwood, J. (1999). *Rebuilding Mostar: Urban Reconstruction in a War Zone.6*: Liverpool University Press.
- Znaniński F. (1973) *Socjologia wychowania: Urabianie osoby wychowanka*. Tom II. Warszawa: PWN.
- Żemojła, M. (red.) (2009). *Balkany*. Kraków: Bezdroża.

Abstract

The tradition of Bridge Jumping in Mostar. Multidimensional Role
of Bridge Jumpers in the Aspect of Tourism

Background. The purpose of the article is describing the tradition of jumping off the Old Bridge in Mostar and its multidimensional character in light of other tourist attractions of this popular city. The article covers the history of the city of Mostar that was listed by UNESCO and the tradition of jumping off the bridge into the river Neretva. **Materials and methods.** The aim of the author was drawing attention to the role of jumpers of Mostar in popularising this city as a tourist attraction of Bosnia and Herzegovina. Particular attention was paid to the social aspect of jumping, which is often overlooked and often only mentioned in scientific explorations of the capital of Herzegovina. The author also points to the relationships of the jumpers with tradition, often passed from generation to generation in their families. The methods were: ethnographic research like direct observations, interviews with jumpers, city guides and the workers of institutions like Muzej Hercegovine (ul. Bajatova 4 Mostar), Bišćevića Kuća (ul. Bišćevića bb, Mostar), Muzej Stari Most (Stari grad.b.b., Mostar), Klub Skakača u Vodu „Mostari” (Stari most/Oneščukova, Mostar). **Results and conclusions.** The analysis concluded that the 450-year long tradition of jumping off the Old Bridge carries a lot of cultural values within cultural tourism and also from a sociological point of view. Ethnographic studies also shown that tourists are exposed to authentic cultural experiences which they have been looking for specifically.

Key words: Bosna and Herzegovina, Mostar, bridge jumps, Old Bridge, social role

Praca wpłynęła do Redakcji: 08.03.2017

Po recenzji: 25.05.2017

Zaakceptowano do druku: 25.05.2017

Adres do korespondencji:

Lidia Pac-Pomarnacka

Instytut Turystyki

Wyższa Szkoła Bankowa

ul. Fabryczna 29/31

53-609 Wrocław

e-mail: lidia.pac-pomarnacka@wsb.wroclaw.pl

Jak cytować:

Pac-Pomarnacka, L. (2017). Tradycja skoków z mostu w Mostarze. Wielowymiarowa rola skoczków a turystyka kulturowa. *Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu*, 57, 3–16.